

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W BIELSKU-BIAŁEJ

<http://bielsko.slaska.policja.gov.pl/ka2/informacje/wiadomosci/246604,Policyjny-poscig-za-kierowca-audi.html>
2018-12-15, 12:29

POLICYJNY POŚCIG ZA KIEROWCĄ AUDI

Nawet do 5 lat więzienia grozi 40-letniemu kierowcy, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Sprawca, uciekając przed policyjnym pościgiem, łamał po drodze wszelkie możliwe przepisy ruchu drogowego i stwarzał poważne zagrożenie dla innych. Doprowadził do kolizji z renaultem. Pościg prowadzony był drogą S-1 przez powiaty bielski i żywiecki. Policjanci zorganizowali punkty blokadowe. W jednym z tych punktów, patrole z Węgierskiej Górki, Żywca i bielskiej drogówki, zatrzymały uciekiniera.

Do zdarzenia doszło wczoraj tuż po 20.00. Policjanci otrzymali informację o kierowcy audi, który wyjechał „pod prąd” z jednej ze stacji paliw przy bielskiej ul. Partyzantów. Podejrzane zachowanie kierującego, wzbudziło zainteresowanie zgłaszającego, który natychmiast przekazał swoje spostrzeżenia policjantom. Kilka minut później kierujący audi, na bielskiej ul. Andersa, doprowadził do kolizji z renaultem modus, kierowanym przez 27-latkę. Nie zatrzymał się i kontynuował jazdę. Na szczęście nikt nie ucierpiał w wyniku tego zdarzenia.

Na drodze S-1 w okolicy ul. Francuskiej, patrol z drogówki zauważył kierującego. Policjanci usiłowali zatrzymać sprawcę do kontroli drogowej. Kierowca audi nie zatrzymał się, przyspieszył i zaczął uciekać. Nie reagował na sygnały świetlne i dźwiękowe zmuszające go do zatrzymania. Policjanci ruszyli w pościg za uciekinierem, który łamał po drodze wszelkie możliwe przepisy ruchu drogowego i stwarzał poważne zagrożenie bezpieczeństwa. Ponieważ sprawca kierował się drogą S-1 w stronę Żywiecczyzny, oficer dyżurny poprosił o wsparcie patrole z tamtego rejonu.

W międzyczasie dyżurny bielskiej Policji odebrał połączenie skierowane na numer alarmowy 112, na który zadzwonił kierujący audi. Mężczyzna twierdził, że jada za nim na sygnałach jacyś kierowcy i usiłują go zatrzymać. Kiedy dyżurny stwierdził, że jest to patrol Policji i poprosił, aby kierowca zjechał na pobocze i zatrzymał się, sprawca stwierdził, że zatrzyma się dopiero za granicą naszego kraju.

Policjanci zorganizowali punkty blokadowe. W Przybędzy, policjanci z Węgierskiej Górki, Żywca i bielskiej drogówki zatrzymali uciekiniera. Sprawca doprowadził do kolizji z radiowozem. W czasie zatrzymania zachowywał się agresywnie wobec stróżów prawa. Nie chciał się podporządkować wydawanym przez nich poleceniom. W trakcie interwencji, jeden z policjantów odniósł niegroźne obrażenia ciała. Zatrzymany 40-latek odmówił poddania się badaniu alkomatem. Pobrano od niego krew do dalszej analizy na zawartość alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Zatrzymany usłyszy wkrótce zarzuty. Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi mu do 5 lat więzienia. O jego dalszym losie zdecyduje prokuratura i sąd.

Zdjęcia - B. Sidorczuk „Bielskie drogi”





Ocena: 2.3/5 (3)

[Tweetnij](#)